


Anna KUCZ

Uniwersytet Śląski

 <https://orcid.org/0000-0003-1524-0253>

RZYMIANKI I WINO

ROMAN WOMEN AND WINE

The article aims to analyze various issues concerning the status of women in the context of wine consumption in ancient Rome. The study focuses on Latin literary texts that narrate prohibitions against Roman women drinking wine, revealing that they were not allowed to consume wine spontaneously. Additionally, the article highlights passages describing what was considered absolutely inappropriate in terms of wine consumption, as well as how compliance with these bans was monitored. Alongside these prohibitions, the texts also mention “wines” specifically intended for women.

Keywords: wine, woman, Rome, *ius osculi*, *lora*, *passum*, *murrina*

Słowa kluczowe: wino, kobieta, Rzym, *ius osculi*, *lora*, *passum*, *murrina*

U Rzymian pierwszą zasadą *ars bene bibendi* było umiarkowanie: *Vini potu moderato hilarari animum / Umiarkowanym smakowaniem wina rozweselaj umysł* (Hor. *Carm.* 1, 18). Horacy zalecał, aby dla rozweselenia umysłu pić wino powoli, wybrednie, z namysłem i szacunkiem dla napoju (Kucz 2020: 88). Podobnie Owidiusz w *Ars amatoria* (1, 589-590, tłum. E. Skwara) doradzał spożywać wino w ilości pozwalającej zachować sprawność umysłu i ciała:

Podam ci pewną radę, ile wypić wina:
tyle, by głowa, nogi, wciąż sprawnie działały.

Celem wywodu jest udzielenie odpowiedzi na następujące pytania: Czy przytoczone wyżej zasady były skierowane również do kobiet żyjących w starożytnym Rzymie? Czy starożytne Rzymianki mogły napić się wina wtedy, kiedy chciały,



© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Received: 31.12.2024. Verified: 05.01.2025. Revised: 17.02.2025. Accepted: 14.03.2025.

Funding information: Research activity financed from funds allocated to the European City of Science Katowice 2024. **Conflicts of interests:** None. **Ethical considerations:** The Authors assure of no violations of publication ethics and take full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** not used.

i rozkoszować się takim gatunkiem czy szczepem winnej latorośli, na jaki miały ochotę? Dalej przedmiotem studium będą passusy informujące o tym, jakie napoje były dla nich przeznaczone.

Rzymska kultura inaczej traktowała wino niż kultura grecka. Podczas gdy Grecy przypisywali winu znaczenie mistyczne i sakralne, Rzymianie podchodzili do niego pragmatycznie, traktując je za codzienny napój. Odrzucili oni ideę ekstazy dionizyjskiej jako przesadę lub mistyfikację. Ponadto przyczynili się do masowego rozpowszechnienia wina, czyniąc je powszechnie dostępnym, dzięki intensywnej uprawie winorośli oraz rozwiniętemu systemowi handlowemu (Dominé 2014: 17). Wino stało się zatem istotnym elementem życia społecznego, ale pozbawionym wymiaru duchowego czy rytualnego, co świadczy o rzymskiej praktyczności i – wydawałoby się – inkluzywności. Wprawdzie w okresie cesarstwa zakaz spożywania wina przez kobiety był złagodzony, jednak w powszechnej mentalności nadal potępiano moralnie jego spożycie przez szanowane kobiety, od których oczekiwano biernej postawy¹. Natomiast picie wina przez kobiety o złej reputacji (aktorki, śpiewaczki i tancerki) oraz przez te usługujące w lokalach publicznych, również prostytutki, było społecznie akceptowane, a nawet pożądanym (Cocito 2017: 307). Kobieta w starożytnym Rzymie była traktowana jako „ułomna osoba fizyczna” (Jerz 2007: 157–168). Ogólnie uważano ją za istotę bezradną, bezmyślną lub lekkomyślną, słabą, nieznającą prawa. O takim postrzeganiu kobiet donosi m.in. Gajusz (*Institutiones* 1, 144-145), jurysta rzymski z drugiego wieku naszej ery, powołując się na autorytet Ustawy XII Tablic: „Dawni prawnicy chcieli, aby kobiety, nawet jeśli są dojrzałe, z powodu lekkomyślności znajdowały się pod opieką”. Marek Tulliusz Cynceron w *Mowie w obronie Mureny* (12, 27), ubolewając nad błędnymi interpretacjami prawa, przypomniał o woli przodków, którzy „postanowili, że wszystkie kobiety z powodu niezaradności mają pozostawać pod władzą opiekunów”. Ze względu na prawnie ugruntowaną niższą pozycję Rzymianki podlegały instytucji *tutela mulierum*, która chroniła kobiety przed złymi skutkami ich własnych działań. W III wieku n.e. *tutela mulierum* już zamierała, a jej elementy zachowały się i przetrwały z większym natężeniem w uprzedzenia wobec kobiet i traktowanie ich jako istot słabych, zdegradowanych, nie mających pojęcia o tym, czego tak naprawdę powinny chcieć (Kucz 2021: 107). Podsumowujące streszczenie opinii starożytnych na temat lekkomyślności kobiet referuje Izydor z Sewilli (*Etymologie* 9, 7, 30) w następujący sposób:

Kobiety zaś podlegają władzy męża z tego względu, że często zostają oszukane z powodu swojej lekkomyślności. Dlatego też było rzeczą słuszną przekazać je pod władzę męża. Z tego też powodu starożytni postanowili, że kobiety niezamężne, choćby osiągnęły dojrzałość pod względem wieku, pozostawały pod opieką [mężczyzn] ze względu na tę właśnie swoją lekkomyślność.

¹ Na temat zakazu picia wina skierowanego do kobiet por. Fiori 2020: 39–57; Minieri 1982: 150–163; Musiał 2001: 121–127; Roncati 2018: 195–210; Sandei 2009: 1–19; Zabłocki 1989: 223–232; Zabłocki 2001: 75–80; Zabłocki 2019: 190–202.

Dostrzec można z jednej strony niebywałą troskę świata męskiego o kobiety ze względu na lekkomyślność, którą dobitnie uwydatnia w swych rozważaniach nie tylko Sewilczyk. Z drugiej zaś strony literatura antyczna dostarcza wstrząsających opowieści o zakazie picia wina nałożonym na Rzymianki, świadczących o tym, że kobieta nie miała prawa do posiadania, wyrażania i realizowania własnej woli. Chociaż złamanie zakazu picia wina traktowane było jako jedno z poważniejszych przestępstw, to jednak można przywołać sporo opisanych sytuacji, w których Rzymianki próbowały zmienić swój status z istoty podporządkowanej w wyzwoloną i zdecydowały się na złamanie owego zakazu (Plin. *Hist. Nat.* 14, 90; Val. Max. *Facta et dicta* 8, 2, 3; Gell. *Noct. Att.* 10, 23; Tert. *Apol.* 6, 4-5). Lidia Winniczuk (1983: 396) podkreśla, że państwo wprowadzało zarządzenia i ustawy, które miały kontrolować mieszkańców przed zbytkiem i rozrzutnością. Nim zaczęły one odnosić się do ogółu społeczeństwa, to tylko kobiety otrzymały całkowity zakaz korzystania z wina, a zatem wiązało się to raczej z etyką niż ekonomią. Wgląd w mentalność rzymskich elit umożliwia również Laktancjusz, który w pierwszej księdze swych *Divinae Institutiones* (1, 22, 9) wspomina Fauna²:

Wprowadził on niegodziwe obrzędy poświęcone Saturnowi – swojemu dziadkowi, boską czcią obdarzył Pikusa – swojego ojca oraz ubóstwił Fentę Faunę – swoją siostrę i małżonkę zarazem. Według przekazu Gawiusza Bassusa otrzymała ona miano Fatuy, gdyż miała w zwyczaju przepowiadać przyszłość kobietom, tak jak Faun mężczyznom³. (10) Warron pisze, że odznaczała się ona tak wielką cnotą, że – z wyjątkiem jej męża – nigdy nie zobaczył jej ani nie usłyszał jej imienia żaden mężczyzna. (11) Z tego powodu kobiety składają jej ofiary w ukryciu i nazywają Dobrą Boginią. Sekstus Klodiusz w napisanym po grecku utworze przekazuje, że była ona żoną Fauna. A ponieważ wbrew obyczajom i powadze królewskiej wypiła po kryjomu dzban wina i upiła się, mąż zachłostał ją na śmierć mirtowymi różgami. Później jednak pożałował tego i nie mogąc znieść tęsknoty za żoną, obdarzył ją boską czcią. Dlatego w czasie poświęconych jej obrzędów składa się owiniętą amforę wina⁴.

Laktancjusz nie wspomina drugiej wersji mitu, która w zupełnie odmiennym świetle stawia Fauna, a przede wszystkim kobietę będącą pod wpływem wina. W pierwotnym wariancie mitu Dobra Bogini występuje jako córka Fauna. Ojciec zakochał się w niej, ale ona nie chciała mu ulec, nawet wtedy gdy spoił ją winem. Wówczas wychłostał ją mirtowymi różgami i wreszcie, przemieniony w węża, posiadał ją (Macrob. *Saturn.* 1, 12, 24 i nast.). Stefania Roncati (2018: 208) słusznie zauważa, że elementem jednoczącym dwie wyżej wymienione opowieści jest właśnie wino. Na uwagę zasługuje również fakt, że kult Bona

² Por. Lact. *Div. inst.* 1, 15, 8.

³ Etymologię imienia Fatuy wiązano z wyrazem *fatum* ‘los, przeznaczenie’.

⁴ Dobra Bogini (*Bona Dea*) miała w Rzymie swoje sanktuarium u stóp Awentynu, gdzie w świętym gaju kobiety i dziewczęta świętowały co roku misteria ku jej czci, z których wykluczeni byli mężczyźni. Por. Grimal 1990: 54; Macr. *Sat.* 1, 12, 27; Tert. *Ad nat.* 2, 9, 22; Arnob. *Adv. Nat.* 1, 36, 2; 5, 18, 3.

Dea nawiązuje do rocznego cyklu winorośli. Oba wspomniane wcześniej opowiadania łączy wino, co wskazuje na jego centralną rolę jako symbolu, medium rytualnego lub elementu życia codziennego, w którym kobiety świadomie partycypowały.

Zakaz spożywania alkoholu przez kobiety miał na celu ochronę ich reputacji oraz zapewnienie kontroli społecznej nad ich zachowaniem. W *De legibus* Cyce-ron, odnosząc się do siły dyscypliny i skromności, szczególnie w kontekście ról społecznych i zwyczajów, wskazuje na to, jak silny wpływ na życie jednostek mają normy społeczne i wychowanie. Jego zdaniem „tak wielką moc ma dyscyplina powściągliwości, że wszystkie kobiety powstrzymują się od spożywania wina (*De leg. 2, 45: Ita magnam habet vim disciplina verecundiae; carent temeto omnes mulieres*). Wprawdzie Pliniusz Starszy w XIV księdze swej *Historii naturalnej* (14, 14, 89) donosi jednoznacznie, że kobietom w Rzymie nie wolno było pić wina: *Non licebat id feminis Romae bibere*, jednak, opisując różnego rodzaju surowe kary zastosowane wobec kobiet pijących wino, odnotowuje, że kobieta mogła napić się wina ze względów zdrowotnych:

Sędzia Gnejusz Domiejusz orzekł, że kobieta bez wiedzy męża wypła więcej wina, niż było to niezbędne dla poprawy jej zdrowia, i ukarał ją utratą własnego posagu (*Hist. Nat. 14, 14, 90*).

Pliniusz, przedstawiając różne rodzaje kar zastosowanych wobec kobiet nadużywających alkoholu, ujawnia sytuacje świadczące o tym, że rzymska litera prawa w dziedzinie degustowania wina przez kobiety była wyjątkowo surowa. W tej samej księdze *Historii naturalnej* wzmiankowana jest kara śmierci przywołana również w *Rocznikach* Fabiusza Piktora. Opowiada on o kobiecie, która „została skazana przez swoich bliskich na śmierć głodową, ponieważ otworzyła skrzyneczki zawierające klucze do piwnicy na wino” (Plin. *Hist. Nat. 14, 14, 89*). Przykładem niebywałej surowości w tej kwestii jest przypadek mężczyzny, który pobił kijem na śmierć swoją własną żonę za to, że napiła się wina, a sędzia odstąpił od wszelakich czynności prawnych, uznając absolutny brak jego winy. Wspomina o tym zarówno Pliniusz (*Hist. Nat. 14, 14, 89*):

Wśród różnych przykładów znajdujemy taki, że żona Egnatiusa Maetenniusa została zabita przez męża kijem, ponieważ wypła wino z beczki, a on został uwolniony przez Romulusa od <zarzutu> zabójstwa.

jak i Waleriusz Maksymus, który uzasadnia i usprawiedliwia w swym dziele, zatytułowanym *Czyny i powiedzenia godne pamięci* (6, 3, 9), okrutne postępowanie:

Egnatius Metennius z dużo mniejszej przyczyny pozbawił życia swoją żonę, bijąc ją kijem za to, że wypła wino. Za swój czyn nie tylko nie został wezwany przed sąd, ale nawet nie spotkał się z reprymendą. Każdy uważał również, że taka kara będzie wspaniałym przykładem kary poniesionej za łamanie trzeźwości. Bo doprawdy każda kobieta, która pragnie sięgnąć po wino, zamyka drzwi dla wszystkich cnót i otwiera dla wszelkich grzechów.

Mąż-zabójca, pomimo że dokonał *parricidium*, został uniewinniony, choć powinien ponieść karę śmierci (Zabłocki 2019: 192). Można było bezkarnie zabić żonę przyłapaną na picie wina, gdyż prawo zezwalało na tak surową karę wobec kobiety za następujące czyny: aborcję, cudzołóstwo, picie wina, a także za podrobienie kluczy do piwniczki z winem. Praktykowano różne dotkliwe sposoby wymierzania sprawiedliwości bez przeprowadzenia postępowania sądowego. Picie wina przez Rzymiankę było podstawą do rozwodu w czasach, kiedy był on rzadkością (Zabłocki 2019: 192–195). Powszechnie stosowaną karą za napicie się wina przez kobietę było całkowite lub częściowe pozbawienie jej posagu. Anna Tarwacka (2014: 247) stwierdza, iż na podstawie źródeł „można wnioskować, że sędzia rozstrzygający w procesie z *actio rei uxoriae* mógł pozbawić kobietę części posagu, jeśli stwierdził, że dopuściła się jakiegoś występku, na przykład piła wino”. Wyjątek w tych kwestiach stanowiły hetery, których nie obowiązywała rzymska etykieta cywilizowanego picia wina rozcieńczonego wodą. Horacy w *Pieśni* I 36 (13-14) przedstawia sposób picia wina przez heterę Damalis, który nie przystoi nawet rzymskim mężczyznom, ponieważ jest uznany za barbarzyński. Wzięła ona potężny haust mocnego nierozcieńczonego wina (*merum*), za co została porównana do dzikich Traków:

niech Damalis w picie żwawa
trackim haustem Bassa tęgiego nie zmoże

Niekontrolowany sposób picia prowadził do szybkiego upojenia, charakterystycznego dla uczt świata barbarzyńskiego. Horacy robi wszystko, aby nie ukazać obrazu Rzymianki pijącej bądź nadużywającej wina, gdyż spożywanie wina w sposób nieumiarkowany jest domeną kobiet spoza Rzymu i niższego stanu. Z pogardą odnosi się on głównie do Greczynek, którym przypisuje nadużywanie tego trunku. Natomiast Rzymianki muszą przestrzegać prawa zakazu picia wina, aby budzić powszechny respekt (Sapota 2017: 76). Wino w kulturze rzymskiej postrzegane było jako potencjalny czynnik destabilizujący moralność, a także mogło poważnie zachwiać populacją rzymską. Uważano bowiem, że wino, zwłaszcza mocne, ma działanie wczesnoporonne i dlatego nie powinno być spożywane przez kobiety. Zdaniem Pliniusza (*Hist. Nat.* 14, 22, 116) może mieć ono niezwykle właściwości:

Mówi się, że wino, które jest produkowane w Arkadii, zwiększa płodność kobiet, a w mężczyznach wywołuje agresję. Natomiast w Achai, zwłaszcza w okolicy Kerynii, wino powoduje poronienie. Dzieje się tak również wtedy, gdy ciężarna kobieta zje jego kiść winogronową, która smakiem nie różni się od innej. Podobno <kobiety>, które napiją się wina z Trojzena, stają się nieplodne.

Soranos z Efezu, grecki lekarz praktykujący w Rzymie za czasów Trajana i Hadriana, autor pierwszego traktatu o ginekologii, twierdził, że wino, jeśli byłoby spożywane w pierwszym miesiącu ciąży, mogło prowadzić nawet do poronienia. Spożycie tego napoju dionizyjskiego w dużych ilościach miało uniemożliwiać zatrzymanie męskiego nasienia wewnątrz ciała kobiety, co tłumaczyłoby obecność

wina w składzie mikstur antykoncepcyjnych (Roncati 2018: 209). Soranos opierał swoje teorie na humoralnym podejściu do zdrowia, w którym równowaga płynów w ciele była kluczowa. Wino mogło być uważane za czynnik zakłócający tę równowagę. Ponadto uważano, że wino może zaszkodzić przyszłemu potomstwu, a przede wszystkim może przyczynić się do wyjawienia tajemnic, gdyż potęguje ono skłonność do gadulstwa, które zdaniem starożytnych jest cechą dystynktywną kobiet (Sandej 2009: 9; Zabłocki 2019: 191).

Pomimo wyjątkowo surowego prawa postulowano jeszcze jego zaostrenie. Plutarch skonstatował, że kobieta powinna zostać ukarana już z powodu samego podejrzenia o chęć napicia się wina (Musiał 2001: 122), dlatego starożytni Rzymianie wymyślili dość specyficzną metodę weryfikacji, która świadczy o tym, że prawo rzymskie zabraniało kobietom degustowania wina. Najbliżsi krewni, tworząc *iudicium domesticum*, całowali winowajczynię w usta, aby wyczuć ewentualny smak wina, a co ważniejsze, w ten sposób kontrolowali, czy kobieta nie uszczupla zbiorów domowej piwniczki. O tego rodzaju zwyczajach, które praktykowano nader często, wspomina Pliniusz (*Hist. Nat.* 14, 14, 90):

Dlatego Katon powiada, że bliscy całują kobiety, żeby wiedzieć, czy nie pachną winem (*temetum*). Taką wtedy nazwę miało wino i od niego pochodzi <słowo> *temulentia*, czyli pijaństwo.

Gelliusz, podobnie jak Pliniusz, odwołuje się do starożytnego zwyczaju całowania kobiet przez krewnych, akcentując jego normatywny charakter i moralistyczny wydźwięk:

Ci, którzy pisali o sposobie życia i obyczajach ludu rzymskiego, twierdzą, że kobiety w Rzymie i w Lacjum „prowadziły życie wstrzemięźliwe”, to znaczy, że zawsze powstrzymywały się od wina, które w dawnym języku nazywano *temetum*, oraz że ustanowiono zwyczaj, by składały pocałunek krewnym w celu wykrycia, czy piły, ponieważ zapach miał stanowić dowód (Gell. *Noct. Att.* 10, 23, 1. Przekład własny).

Chociaż u Pliniusza i Gelliusza pojawia się słowo *temetum*, które było prawdopodobnie archaicznym określeniem wina, nie zweryfikowano jednak dostatecznie w literaturze przedmiotu, czy każdy gatunek wina był określany tym słowem. Część badaczy uważa, że określenie było archaicznym synonimem wina, odnoszącym się do wszystkich jego gatunków, część natomiast sądzi, że dotyczył tylko szczególnego rodzaju wina, mocniejszego, bardziej odurzającego, dlatego tym bardziej niebezpiecznego dla kobiet (Sandej 2009: 3–14). Fiori (2020: 56) uważa, że zakaz spożywania wina przez kobiety w starożytnym Rzymie dotyczył tylko i wyłącznie spożywania *temetum*, czyli wina czystego, nierozcieńczonego wodą, które było wykorzystywane w obrzędach sakralnych odprawianych przez mężczyzn. Wyjątkiem było jedynie wino używane w kulcie Bona Dea, bogini, która sama miała zostać ukarana za spożycie czystego wina. Prawdopodobnie zakaz ten był rozszerzony także na młodych ludzi oraz niewolników z tego samego powodu: aby zachować sakralną rolę wina jako substancji używanej wyłącznie w rytuałach.

Nie rozstrzygając kwestii skonkretyzowania *temetum*, bo nie jest to przedmiotem niniejszego studium, zaznaczę jedynie, że to określenie dwukrotnie pojawia się w *Etymologiach* Izydora (10, 11; 10, 271), czyli w późnej łacinie. O starorzymskim prawie *ius osculi*, które pozwalało krewnym całować kobiety w usta, a więc zastosować rygorystyczną metodę kontroli kobiet, przypomina także Tertulian w swej *Apologii*. Przytacza anegdoty wspomniane przez Pliniusza i Waleriusza Maksymusa, aby podkreślić naturę rzymskich obyczajów, które nie tylko kształtowały społeczne role kobiece, ale też narzucały kontrolę:

Tak bardzo kobiety były powstrzymywane od spożywania wina, że matrona, która otworzyła zamknięte drzwi do piwnicy z winem, została przez swoich bliskich doprowadzona do śmierci głodowej; a za czasów Romulusa żona, która dotknęła wina, została bezkarnie zabita przez swojego męża Meteniusa. Dlatego też ofiarowywanie pocałunków krewnym było również koniecznością, aby ocenić oddech (Tert., *Apol.* 6, 4-5. Przekład własny).

Retor z Sicca Veneria, Arnobiusz, w drugiej księdze *Adversus Nationes* (2, 67, 4), pisząc o swoistej funkcji pocałunków w tradycji rzymskiej, pyta w charakterystycznym dla siebie stylu diatrybicznym:

Czyż matki waszych rodzin pracują w atriach domów, zaświadczać o swej pracowitości? Czy powstrzymują się od wina? Czy mają prawo małżonkowie i krewni całować je, aby sprawdzić, czy są wstrzemięzliwe i trzeźwe? (Przekład własny).

Pocałunek miał nie tyle romantyczne, co praktyczne znaczenie w relacjach małżeńskich i rodzinnych, służąc jako narzędzie weryfikacji przestrzegania zakazu spożycia wina przez kobiety. Dysponujemy jedynie udokumentowanym w tekstach literackich świadectwem dotyczącym praktykowania *ius osculi* w sferach arystokratycznych. Na przekór obowiązującym zasadom, narzuconym przez patriarchalne struktury, kobieta niejednokrotnie potrafiła wykorzystać nektar Dionizosa w celach perswazyjnych. Opowieści te obalają stereotypowe przekonania na temat kobiecej ułomności wynikającej z niezaradności czy lekkomyślności (Kucz 2020: 84–96). Tendencja do piętnowania kobiet pijących wino była tak głęboko zakorzeniona w społeczeństwie rzymskim, że rozbrzmiewa jeszcze w IV wieku n.e. w pismach Ojców Kościoła, jednakże pojawia się zasadnicza zmiana w mentalności autorów, m.in. Augustyna, który zwraca uwagę na pijaństwo jako ogólny problem moralny w całym społeczeństwie bez względu na płeć (Kamczyk 2017: 77–99).

Chociaż w kulturze rzymskiej kobiety, zwłaszcza zamężne, były objęte surowymi normami obyczajowymi dotyczącymi spożycia alkoholu, a wino często było dla nich produktem zakazanym ze względu na jego symboliczny związek z namiętnością, ekstrawagancją i możliwym ryzykiem utraty kontroli, a nawet potomstwa, to jednak zakaz spożywania go nie był absolutny. Istniały napoje uznawane za dozwolone lub bardziej akceptowalne, głównie dlatego, że były słabsze pod względem zawartości alkoholu. Dozwolone trunki dla kobiet miały charakterystyczną nazwę, sugerującą ich odmienność od wina. Wzmiankowane przez

Gelliusza napoje przeznaczone dla kobiet, biorąc pod uwagę definicję wina, winami *sensu stricto* nie były: *Bibere autem solitas ferunt loream, passum, murrinam et quae id genus sapiant potu dulcia / Jednak mówi się, że [kobiety] zwykły pić lurę (loram), passum, murrinę i inne słodkie napoje tego rodzaju* (Gell. *Noct. Att.* 10, 23, 2. Przekład własny). Wymienione przez Gelliusza napoje, przeznaczone dla kobiet, nie odznaczały się najlepszą jakością, jeśli weźmiemy pod uwagę sposób ich wytwarzania oraz składniki. Pierwszym wymienionym przez autora *Nocy attyckich* napojem dozwolonym dla kobiet była niedroga i cienka lura (łac. *lorea*, por. Plin. *Hist. Nat.* 14, 5, 46). Doskonale ilustruje jego właściwości wyjaśnienie zawarte w *Słowniku łacińsko-polskim s.v. lora* (*lorea*), ae. f. „liche wino, lura, sikacz (wino z rozmoczonych skórek winogron)” (Korpanty 2003: 211). Według przepisu Katona (*De agri cultura* 104) był to napój przygotowywany z wyciżczyny, czyli resztek skórek i pestek po tłoczeniu wina, które zalewano wodą i ponownie fermentowano. W efekcie powstawał produkt o bardzo niskiej zawartości alkoholu, uznawany za wytwór marnej jakości – tani i często spożywany przez niewolników oraz uboższe warstwy społeczne. Zawierał więcej cukru resztkowego niż tanin i alkoholu. Lura stała się więc symbolem prostoty oraz hierarchii społecznej w Rzymie. Podczas gdy elity spożywały wykwinne wina, kobiety, niewolnicy i robotnicy mieli do dyspozycji lurę – niedrogi napój, który pozwalała im ugasić pragnienie, ale nie upić się lub cieszyć się bogactwem smaków i aromatów. Drugim napojem przeznaczonym dla kobiet było *passum*, czyli wywar z rodzynek. Niektóre źródła podają, że tak nazywano również wina z rodzynek, które wytwarzano już w starożytnej Kartaginie. Technikę ich produkcji przejęli i udoskonalili później Rzymianie (Zastróżny 2016: 286). Precyzyjny przepis Kolumelli na *passum*, zawarty w jego dziele (*De re rustica* 12, 39), ukazuje proces produkcji słodkiego wina z suszonych winogron, a także podkreśla godną podziwu dbałość Rzymian o technikę produkcji win, które zaspokajały różne gusta i potrzeby: od codziennej i pośledniej jakości lury (*lory*) po wykwinne słodkie wina. Trzecim „winem dla kobiet” wzmiankowanym przez Gelliusza jest *murrina*. Była ona aromatyzowana mirrą, która nadawała trunkowi charakterystyczny, intensywnie słodki i żywiczny smak. Ze względu na wyjątkowo przesadną słodycz, *murrina* była odstępstwem od klasycznego ideału wina w starożytności, gdzie ceniono bardziej zrównoważone smaki, łączące słodycz, kwasowość i lekką gorycz. W starożytnym Rzymie dobre wino było synonimem harmonii smaków, zaś nadmierna słodycz mogła być postrzegana jako wada, szczególnie w wyższych warstwach społeczeństwa, które ceniły wytrawniejsze i zharmonizowane trunki. *Murrina* była zatem produktem nietypowym, który mógł znaleźć uznanie w pewnych kręgach, na przykład kobiecych, ale nie reprezentował kanonu „dobrego wina” w tradycyjnym sensie, gdyż nadmierna słodycz nie wpisywała się w klasyczne gusta enologiczne, które faworyzowały bardziej zrównoważone i subtelne wina.

Nie wszystkie kobiety w starożytnym Rzymie były zobligowane do przestrzegania zakazu spożycia wina. Przykładem jest Liwia, żona Oktawiana Augusta, któ-

ra, po adopcji Tyberiusza przez cesarza, zajęła wysokie miejsce w państwie i w niektórych sprawach to ona decydowała o ważnych losach imperium. Oprócz łuków triumfalnych, na których pojawiało się jej imię zaraz obok Augusta i Tyberiusza i innych inskrypcji z nią związanych, jej imieniem zaczęto nazywać miasta, a także produkty, które uwielbiała. Jednym z nich było jej ulubione wino (Biezuńska-Małowist 1993: 212). Natomiast wino pucyńskie (*Pucinum*), należące do najwyborniejszych z trunków, było osławionym przez Julię Augustę znakomitym nektarem.

Przytoczone teksty autorów rzymskich świadczą o tym, że kobieta musiała respektować narzucone ograniczenia prawne, w tym zakazy dotyczące picia wina. Wynika z tego, że nie mogła spontanicznie cieszyć się darem Bachusa. Jeśli zastanowić się, z jakim trudem zwyczajna Rzymianka mogła skorzystać z kontrolowanego upojenia i zimnej ekstazy, łatwo zrozumieć, jak wielką przyjemnością było dla Leukonoe horacjańskie *carpe diem*. Warto również zastanowić się nad skierowanym do niej imperatywem *vina liques / klaruj wina* (Hor. *Carm.* 1, 11, 6). Konkretyzacja tych dwóch słów, odnoszących się do jednej z metod stabilizacji wina, otwiera już inną opowieść, która pozwala domniemywać, że jednak kwestia rzymskiej kobiety i wina zasługuje na głębszą interpretację ukazującą Rzymiankę w roli ekspertki biorącej udział w procesie winifikacji, pomimo że konsumpcja napoju, w którym jest tyle piękna, zapachów i słońca, nie zawsze była dla niej możliwa.

Bibliografia

- Arnobius. (1953). *Arnobii Adversus Nationes Libri Septem*. C. Marchesi (ed.). Corpus Scriptorum Latinorum Paravianum 62. Torino: Paravia.
- Aulus Gellius. (1927). *Attic Nights*. C. Rolfe (ed.). LCL 195. Cambridge: Harvard University Press.
- Biezuńska-Małowist I. (1993). *Kobiety antyku: Talenty, ambicje, namiętności*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Cicero. (1977). *De re publica. De legibus*. Trans. C.W. Keyes. Cambridge: Harvard University Press.
- Cocito, M. (2017). *Le donne, la tavola e il vino. Vitenda* 22. 306–307. <http://www.viten.net/files/d2f/d2f6a4888dc9f59dc8594eb79b7eedc8.pdf> [11.03.2025].
- Columella. (1941). *On Agriculture*. H. Boyd (ed.). Vol. III. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Cyceron. (1998). *Mowa w obronie Mureny*. Przeł. J. Mrukówna. W: *Cyceron. Mowy*. Przeł. i oprac. S. Kołodziejczyk i in. Kęty: Wydawnictwo Antyk.
- Dominé, A. (2014). *Wino*. Ożarów Mazowiecki: Wydawnictwo Olesiejuk.
- Fiori, R. (2020). *Il divieto per le donne di bere vino: legge o precedente giudiziale?* In: G.D. Merola, P. Santini (eds.). *Lawine. Commercio e consumo del vino nel mondo antico. Aspetti giuridici*. Napoli: Jovene. 39–57.
- Gaius. (2000). *Institutiones*. W: *Ustawa XII Tablic*. Przeł. i oprac. M. Zabłocka, J. Zabłocki. Warszawa: Liber.
- Horacy. (2019). *Dzieła wszystkie*. Przeł. A. Lam. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPA-JR.
- Izydor z Sewilli. (2024). *Etymologie. Księgi 1–10*. Przeł. T. Krynicka, A. Wilczyński, E. Matczuk, I. Mikołajczyk. Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki.
- Jerz, K. (2007). *Obywatelka rzymska „uolmną osobą fizyczną”*. *Studia Prawnoustrojowe* 7. 157–168.
- Kamczyk, W. (2017). *Pijaństwo jako problem moralny i duszpasterski u św. Augustyna*. *Biblica et Patristica Thoruniensia* 10/1. 77–99. <http://dx.doi.org/10.12775/BPTh.2017.004>

- Kucz, A. (2020). O perswazyjnej funkcji wina w narracjach biblijnych i mitologicznych. *Colloquia Litteraria* 29/2. 84–96. <https://doi.org/10.21697/cl.2020.29.2.4>
- Kucz, A. (2021). Wizerunek kobiety w Eklodze II Nemezjana. *Collectanea Philologica* 24. 101–109. <https://doi.org/10.18778/1733-0319.24.06>
- Laktancjusz (2022). *Boskie pouczenia. Divinae Institutiones*. Księgi I–III. Przeł. Ł. Halida. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Macrobius. (2011). *Saturnalia*. Trans. R.A. Kaster. Cambridge: Harvard University Press.
- Minieri L. (1982). ‘Vini usus feminis ignotus’. *Labeo* 28. 150–163.
- Musiąg, D. (2001). *Zakaz picia wina przez rzymskie kobiety. Przyczynki do dziejów religii i obyczajów*. W: M. Kuryłowicz (red.). ‘*Crimina et mores*’. *Prawo karne i obyczaje w starożytnym Rzymie*. Lublin: Wydawnictwo UMCS. 121–127.
- Owidiusz. (2008). *Sztuka kochania*. Przeł. E. Skwara. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Pliniusz. (2022). *Historia naturalna*. T. III. *Botanika, Rolnictwo i Ogrodnictwo. Księgi XII–XIX*. Przeł. I. Mikołajczyk. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Roncati, S. (2018). Donne e vino nell’antichità: una storia di divieti?. *Rida* 65. 195–210.
- Sandei, I. (2009). «*Vita vinum est*»: il controverso rapporto donna – vino a Roma tra il I secolo a.C. e il I secolo d.C. *Ager Veleias* 4.04. <http://www.veleia.it> [12.11.2024].
- Sapota, T. (2017). *Horacy o winie*. W: A. Kucz, P. Matusiak (red.). *Szkice o antyku*. T. III. *Hermeutyka wina*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. 73–79.
- Słownik łacińsko-polski*. (2003). J. Korpanty (red.). Warszawa: Wydawnictwo Szkolne PWN.
- Tarwacka, A. (2012). Prawne aspekty urzędu cenzora w starożytnym Rzymie, Warszawa.
- Tarwacka, A. (2014). Urząd cenzora w świetle ‘Nocy attyckich’ Aulusa Gelliusa. *Zeszyty Prawnicze* 14/3. 221–252.
- Tertullianus. (1954). *Apologeticum*. E. Dekkers (ed.). In: CC 1. 85–171.
- Valerius Maximus. (2019). *Facta et dicta memorabilia libri IX*. / Waleriusz Maksymus. *Czyny i powiedzenia godne pamięci w dziewięciu księgach*. Przeł. I. Lewandowski. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM w Poznaniu.
- Winniczuk, L. (1983). *Ludzie, zwyczaje, obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Zabłocki, J. (1989). ‘Si mulier vinum bibit’. *Prawo Kanoniczne* 32.1–2. 223–232.
- Zabłocki, J. (2001). Illeciti delle donne romane. *Ius Antiquum* 1/8. 75–80.
- Zabłocki, J. (2019). Zakaz picia wina przez kobiety w antycznym Rzymie. *Zeszyty prawnicze* 19/1. 190–202. <https://doi.org/10.21697/zp.2019.19.1.11>
- Zastróżny, W. (2016). *Degustacyjny słownik winiarski. Wrażenia pomocne w opisanii wina*. Sopot: Festus.

Dr hab. Anna Kucz, prof. UŚ – Associate Professor at the Institute of Literary Studies, University of Silesia, Poland. She is a member of the Roman Society and the Polish Philological Association. Her research interests encompass Roman literature and Mediterranean culture, with a particular focus on the cultural and intellectual transformations resulting from the interplay between classical and Christian civilisations. The author of numerous articles published in renowned academic journals and several monographs, including *Dyskurs z Filozofią w “Consolatio Philosophiae” Boecjusza, Umbra veri. Arnobiusz i nurty filozofii klasycznej, Nemezjan w kręgu tradycji łowieckiej* (co-authored with E. Gryksa), *Visualizzazione nella poesia di Nemesiano* and *Kobiety i milczenie w Pervigilium Veneris*, <https://doi.org/10.31261/PN.4214>
e-mail: anna.kucz@us.edu.pl